

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek, 29 Lutego
12 Marca Rok 1852.

N^o 69.

Jutro, ŚŚ. Nicefora, Ernesta i Modesty.
v. s. Iszy Marca.



Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Nabożeństwa zwanego *Pasją*, orkiestra wykonała *Oratorium* utworu Wojc. *Słoczyńskiego* i pod jego dyrekcją.

Rozkazem CESARSKIM, Rada Kolegjalny *Ponomarew*, Urzędnik do szczególnych poleceń przy NAMIESTNIKU Królestwa, za odznaczającą się służbę, mianowany został Radcą Stanu.

Tymże Rozkazem, dymisjonowany Radca Stanu *Korostowcew*, przyjęty został na nowo do służby, i mianowany Urzędnikiem do poleceń szczególnych przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego.

Wydział Celny przy Kancelarji Przybooznej J. O. Xięcia Namiestnika Królestwa. Zdarza się bardzo często, że w prośbach J. O. Xięciu NAMIESTNIKOWI Królestwa podawanych o dozwolecie cudzoziemcom przybycia do Królestwa Polskiego za paszportami, niepoświadczonemi przez istniejące za granicą nasze Missje dyplomatyczne, lub o upoważnienie tych Missji do poświadczenia paszportów cudzoziemcom na wjazd do kraju tutejszego, nie ma wzmiaki, przez którą mianowicie Komorę lub Przykomórek celny w Królestwie zamierzają ci cudzoziemcy przybyć z zagranicy; w braku zaś tej wiadomości, nie może być wydanem bez pośrednie właściwemu Urzędowi Celnemu na granicy rozporządzenie względem przepuszczenia cudzoziemców do kraju, gdy na to zezwolenie nastąpi. Dla uniknięcia na przyszłość podobnych niedogodności z rozkazu J. X. Mości, Wydział Celny oznajmia: że w prośbach tego rodzaju, podające obowiązani są w każdym razie wskazać Komorę lub Przykomórek, dla przejazdu granicy obrane. — Zarządzający Wydziałem, Rzeczy: Rada St: *Jewecki*.

Ober-Policmajster miasta Warszawy. — Ponawiając ogłoszenie w Gazecie Policyjnej z dnia 2 Stycznia 1845 r. w Nrze 2gim umieszczone, zawiadamiam mieszkańców m. *Warszawy*, iż Kontrolerowie służących do cyrkułów delegowani, otrzymali jednocześnie rozkaz, aby inaczej Panom nie dostarczali przez woźnych skąg, jak tylko z książkami służbowymi, lub w razie nieposiadania jeszcze takowych, ze świadectwami przekonywającymi o ich pochodzeniu i konducie. Aby wszakże postawić służbę Kontrolli służących, w możności uzupełnienia powyższego rozkazu, Panowie utrzymujący służących, książki służbowe tych ludzi, których w dalszej służbie pozostawić nie myślą, nie oddając do rąk służącym, takowe po zapisaniu świadectw sprawowania się, odsełać zechcą do Kontrolerów cyrkułowych; najmniej na dni 15 wpierv przed ukończeniem służby, i tymże służącym po otrzymanie nowych służb do cyrkułów udawać się poleca. Mając zaś sobie doniesionem, że w cyrkułach zalega znaczna ilość książek służbowych, co przekonywa, iż ludzie albo zostają w służbach bez książek, albo też, oddając się próżniactwu, przemieszku-

ją na stacjach; że również pomimo ostrzeżenia w Lipca 1851 r. w Gazecie Policyjnej N^o 188 zamieszczonego, wiele bardzo znajduje się w mieście wyrobników, którzy wcale kart wyrobniczych nie posiadają, albo z udzielonemi w zakreślonych terminach po ich prolongowanie do Wydziału Kontrolli Służących nie zgłaszają się; wzywam przeto Panów, iżby zopłaceniem książek służbowych służących w służbach zostających pospieszyli; zaś wszystkich innych mieszkańców, iżby służących na stacjach, bez kart wolnego pozostawiania bez służby, oraz wyrobników bez kart wyrobniczych, lub z takowemi, a już wyexpirowanemi, nie przetrzymywali, i owszem o unikających kontroli służących i wyrobników, miejscowej Policji donosili. Komissarze bowiem Cyrkułowi Policji Wykona wczej, otrzymali rozkaz zwracania bacznę na tę część służby uwagi i przedstawiania do kar przepisami rządowymi postanowionych, tych, którzy utrzymywać będą ludzi bez dowodów legitymacyjnych. — Warszawa d. 18 Lutego (1 Marca) 1852 roku. — Jenerał-Major, *Gorłow*. — Naczelnik Wydziału, *Listowski*. — Sekretarz, *Brodzki*.

Nadesłane drogą dyplomatyczną akta zejścia pięciu poddanych Królestwa Polskiego, a mianowicie: *Antoniego Berghoffer*, w d. 9 Grudnia 1848 r. w *Bruweli* zmarłego, do Archiwum Głównego Królestwa; *Karola Modzelewskiego*, w d. 15 Września 1851 r. w *Saint-Josse-t-en-Noode* w *Belgji* zmarłego; tudzież *Antoniego Ciemnołowskiego*, w gminie *Iaelles* w *Belgji* zmarłego, do Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w *Suwałkach*; *Felixa Wysockiego*, w d. 12 Lutego 1850 r. w *Iaelles* również w *Belgji* zmarłego, do Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cyw: w *Płocku*; wreszcie *Felixa Proszynskiego*, w *Gandawie* w tymże kraju w d. 30 Stycznia 1849 r. zmarłego, do Prokuratora Królewskiego przy Trybunale w *Siedlcach*, do dalszego odpowiedniego przepisom postępowania, przesłane zostały.

W roku 1849 wyszła z druku w *Warszawie* u *XX. Pijarów*, książka do Nabożeństwa, pod tytułem: *Arka Pocięchy, czyli zbiór Nabożeństwa do BOGA-RODZICY N. MARJI Panny Pocięczenia*; pomnożona dodatkami Modlitw i Pieśni do ŚWIĘTYCH PAŃSKICH. Książka ta 34 arkusze druku obejmująca, in octavo, na białym papierze, starannie, jak wszystkie książki w *Warszawie* wychodzące wydrukowana, lubo na pierwszy rzut oka zdawałaby się być zastosowaną dla samych tylko Członków Arcy-Bractwa Pocięczenia N. MARJI Panny, wszelako bliżej ją przejrząwszy, przekonamy się, że przez wszystkich wiernych w *CHRYSZUSIE*, (jak to sama Cenzura Duchowna wyrzekła) z pożytkiem duchownym może być używana; zaleca się bowiem nie tylko zbiorem Nabożeństwa gruntownego i w Kościele BOŻYM używanego, ale nadto mieści w sobie niektóre

szczególne Modlitwy, Nowenny i Litanje, którychbyśmy po różnych książkach szukać musieli. Przytem obejmuje liczny dodatek pieśni Kościelnych jakiego nie spostrzegliśmy w dotychczas wysłanych książkach przeznaczonych do modlenia się. Wnosimy tedy, że przysługę pobożnej Publiczności uczynimy donosząc, iż książka ta nie była dotychczas w obieg puszczana, i że Zgromadzenie **XX. Augustjanów w Warszawie**, nie dla własnych swych korzyści, lecz jedynie dla Chwały **BOGA** i dogodności wiernych w **CHRYSZTUSIE**, nabywszy takową na własność swoją, z drugiej strony chcąc ułatwić jej nabycie dla Publiczności, porozysłało ją po wszystkich Klasztorach, z kąd nietylko w Kościele **XX. Augustjanów w Warszawie**, ale i w **Lublinie, Krasnymstawie, Wieluniu, Rawie, Ciechanowie, Orchówku i Xiążu Wielkim**, za pomierną cenę, zastosowaną li tylko do kosztów druku.

JO. Kieżna Elżbieta Gagaryn, Małżonka Rz: Rady Tajnego, Kcia Sergjusza Gagaryna, Wielkiego Mistrza Dworu J. C. K. MOŚCI, wyjechała do Niemiec.

Dyrektor drogi żelaznej **Warszawsko-Wiedeńskiej**, zawiadania: iż w składzie stacji głównej w **Warszawie**, znajduje się pakunek pasażerski, wazący fun: 26, wyexpedjowany z **Łowicza do Warszawy** d. ¹⁴/₂₆ Stycz: r. b., pokwitowany przez właściciela; lecz przez zapomnienie w expedycji tutejszej stacji pozostawiony. Pakunek ten po udowodnieniu własności, odebrany być może u Zawiadowcy Stacji Głównej do d. 20 Maja (1 Czer:) r. b.; po upływie zaś tego czasu, odesłany zostanie **Warsz: Towarzy: Dobroczynności**.

Wzeszłym tygodniu zszedł z tego świata, w parafii **Izdebnu** (w Okręgu **Błońskim**), i na smętarzu miejscowym pogrzebany został, ś. p. **Michał Wysokiński**, ofcjalista prywatny, którego zawód acz ograniczony do obrębu jednego dworskiego folwarku, wart wzmianki, bo go odznaczyła rzadka długoletność. **Wysokiński**, urodził się r. 1763. W 19tym roku życia swego, a było to r. 1782, wszedł za Pisarza prowentowego, a następnie za Ekonomy, do dóbr ś. p. **Felixa Hr: Lubińskiego**, b. Ministra Sprawiedliwości, i nieprzerwanie służył mu, a następnie aż do Marca r. 1852, synowi jego, **J.W. Piotrowi Hr: Lubińskiemu** (także od lat 26ściu, piastującemu urząd Prezesa Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z.). Tym sposobem **Wysokiński**, liczył nieskazitelnej służby w jednym domu **lat siedmdziesiąt**, a chociaż już dawno przyznano mu **łaskawy chleb** jak do tego miał prawo, wolał jednak z niego nie korzystać, i aż do śmierci pracować i pełnić obowiązki swoje.

Literatura **francuzka**, poniosła znaczną stratę, przez zejście z tego świata Pani **Zofji Gay**, której dzieła znane były powszechnie w całej **Europie**. Wiele z nich także przyswojono i naszemu językowi. Śmierć jej nastąpiła po długiej i ciężkiej chorobie, 5go b. m. Pani **Gay**, była Macochą **P. Emila de Girardin**, Redaktora **Prassy**, i bardzo wiele pięknych artykułów dostarczała do tej gazety.

Nr 5 **Tygodnika Lekarskiego**, wyszedł z druku i zawiera artykuły: **PP. Sokolowa, Rosenbluma i Jurkiewiczza**, oraz doniesienia o nowych dziełach lekarskich.

Dnia 10 b. m. odbyło się na zasadzie Art. 9 ustawy przedsiębiorstwa **H. Letronne et Comp: w Warszawie**; pierwsze doroczne losowanie ¹/₁₀ części z 1ej Serji spieniężonych akcji tegoż przedsiębiorstwa, na którym wyciągnięto **Nra 17, 18, 29, 41, 42, 56, 71, 73, 74, 89**. Wzywa się przeto **PP. posiadaczy akcji** powyższemi Numerami oznaczonych, ażeby po ich walutę jako dla dopełnienia form umorzenia, udali się do kassjera **Pana B. Kohen**; zaś dalsza o tym interesie wiadomość, udzieloną być może w Składzie fabrycznym **H. Letronne et Comp w Warszawie** przy ulicy Miodowej pod Nr. 497.

Wczoraj w Redakcji **Kurjera**, dobroczynnie Osoby, złożyły następujące ofiary, dla **Józefa Wysockiego**, b. Introligatora, ociemniałego: **bezimiennie rs. 1; S. B. kop. 50; A. K. kop. 30; J. D. kop. 50; A. D. kop. 30; w imieniu M. rs. 1; J. K. rs. 1; A. M. rs. 1.**— Złożono oraz od **A. R. kop. 50** dla **Raleki** w domu **W. Grymowskiego**, i kop. 50 dla **Wdowy Selagi**.— Od **A. K. kop. 30** na światło przed statua **MATKI BOZRIEJ**, wzniesioną przed Kościołem **XX. Reformatów**.— Zaś od **J. K. rs. 1** na odnowienie Ołtarza Cudownego **PANA JEZUSA** przy słupie, w Kościele **XX. Karmelitów** na **Krako-Przedmieściu**; i rs. 1 dla 6ga sierot po **Strażniku Sobczyńskim**.

Jak oswobodzić studnie zwyziwione szkodliwych, które się w głębi przy kopaniu rozwijają, nauczyła potrzeba, niejakiego **Pana M. na Bukowinie**, użyć zamiast pompy powietrznej worka na szeń długiego a rozpiętego ugóry obręczą. Spuszcza się go po sznurach w głąb studni, worek napęnia się morowem powietrzem od siebie, a po chwili wyciągnięty na wierzch, oswobadza studnię od tyłu gazu węglowego, ile w niej zajmował miejsca. Ponawiając kilkakroć to spuszczenie, można wreszcie zupełnie oczyścić studnię. Poznaje się zaś, czyli już jest studnia oczyszczona po spuszczeniu świecy; jeżeli gaśnie, tedy studnia jeszcze nie jest zupełnie od gazów szkodliwych wolną. Ale wyciągnięty worek ze studni trzeba opodał wytrząsać, ażeby nie zarazie powietrza w pobliżu. Dobrze jest także, jeżeli przed spuszczeniem worek dobrze się wymoczy w wodzie, ażeby nie napęniała, a przez to pory pościągaly się i nie przepuszczały złowionych wyziwów.

Znana **gutta percha**, coraz bardziej wchodzi w użycie. Już bowiem robią z niej **parasole**, i te zaczęto nosić w **Wiedniu**. Wszyscy chwalał ten wynalazek, który ani wątpim, że wkrótce ukaze się i u nas.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po **Operze Furytanio**, przywołani zostali: **Panna Vallesi** 4-kroć, oraz **PP. Cioffei, Steller i Anconi**, po 2-kroć.

Przed kilku laty doniosły pisma **angielskie** o urodzeniu się na raz, 3ch **jagniąt** (bliźniaków). W zeszyłym tygodniu, w owczarni dóbr **Mała-wieś** pod **Zakrocymem**, owca miała **ówworo jagniąt** (bliźniaków), co jest nie małą w swoim rodzaju osobliwością.

Z **Londynu** donoszą pod dniem 6tym b. m., że cena **pszenicy** utrzymuje się; za ładunki pod żagleń żądają wyższych cen, w skutku zawieszenia w **Rzeszy Niemieckiej** cła wchodowego od **pszenicy, maki i jarzyn**; po koniec **Sierpnia** r. b.— Licytacja na **wetny w Londynie**,

ukończyła się; sprzedano 20,000 wańtuchów po cenach zadowalających. — Drzewo w *Anglii* ma wielki odyt. Znaczne zamówienia wychodzą z placów *angielskich* do portów *Nad-Baltyckich*. — Bank *Francuzki* zniżył stopę procentową z 4% na 3%.

ANGLJA. — W d. 6 b. m., Ministrowie odbyli radę gabinetową w *Foreign-office*; trwała ona trzy godziny. — Zda się, że w Izbie niższej odrocza na czas jakiś ataki wolno-handlowych, przeciw nowemu gabinetowi. — Unja robotników-mechaników odwołuje się do współczucia innych rzemiosł, by te przyszły jej w pomoc i pomogły wytrzymać świętowanie i walkę z fabrykantami. Od porzucenia robót, jej kapitał zmniejszył się o 50,000 dukatów; ciągle myślą o założeniu fabryki przez stowarzyszonych robotników prowadzonej.

AUSTRIA. *Wiedeń 6go Marca*. — Za powrotem Cesarza, spodziewają się licznych awansów pomiędzy Jenerałami, na miejsce zmarłych, lub z służby wysłanych. — Cesarz zatwierdził budowę dalszą kolei żelaznych w Królestwie *Lombardzko-Weneckiem*, według planu dawniej ułożonego. — Kongres celny ukończy swe obrady do 20go b. m., bo w tym dniu jego członkowie udać się mają do *Berlina*. — Wkrótce ogłoszą prawo o kolonizacji w *Austrii*. — *Wiedeń* liczy 404 doktorów medycyny praktykujących, 37 lekarzy wojskowych, 3ch doktorów chirurgji i 22 magistrów chirurgji. — Wydano prawo o policji na kolejach żelaznych; wkrótce wydadzą o policji na rzekach. — W *Agram*, na teatr narodowy *kroacki*, zebrano już akcjami summe 20,600 złr. — W dniu 2gim b. m. umarł w *Wenecji*, August-Fryderyk-Ludwik *Viesse de Marmont*, Xiążę *Raguzy*, Marszałek i Par *Francji*, Kapitan Gwardji przybocznej, Major Jenerałny Gwardji Królewskiej, Namiestnik Króla, Kawaler Orderu Śgo DUCHA, Śgo LUDWIKA, *Złotego Runa*, etc. Urodził się w *Chatillon nad Sekwaną* w r. 1714; pierwsze bitwy staczał pod *Lodi* i *Castiglione*, gdzie się odznaczył; w 1799 przy wzięciu *Matty*, zdobył sztandar Zakonu *Maltańskiego*; następnie służył stale Cesarzowi *Napoleonowi* aż do 1814, w którym, kapitulacją *Paryża*, głównie przyczynił się do abdykacji Cesarza. Odtąd wiernie służył *Burbonom*; w r. 1815 emigrował z *Ludwikiem XVIII* do *Gandawy*; w 1817 jako Namiestnik usmierzył niespokojności w *Lyonię*; w 1826 został mianowany Ambasadorem Nadzwyczajnym na koronację N. CESARZA MIKOŁAJA. W r. 1830 w d. 27 Lipca, oddano mu niespodziewanie dowództwo 1ej dywizji wojskowej *Paryża*; bił się przez 3 dni z zwyciężką rewolucją, po czem wojsko w porządku wyprowadził z stolicy. Emigrował wraz z *Karolem X.*, i odtąd nie wrócił do *Francji*; przez ten czas podróżywał wiele na *Wschodzie*, i opis tych podróży wydał w 6ciu tomach. Prowadził on wojny: we *Włoszech*, *Egipcie*, *Hiszpanji*, *Portugalji*, *Illirji*, *Hollandji*, *Niemczech* i *Rossji*. *Napoleon* wiele cenił jego zdolności wojenne. (Marszałek Xiążę *Raguzy*, był także Kawalerem Orderów *Cesarsko-Rossyjskich*: Śgo ANDRZEJA i Śgo ALEXANDRA *Newskiego*, którymi w r. 1826 przez N. CESARZA ozdobiony został. Dostojny ten Wódz, znajdował się w *Warszawie* w tymże samym roku, i przyjmowany był

nader zaszczytnie. Zwiedzał tutejsze Zakłady i Biura wojskowe, i znajdował się na przeglądzie wojsk. Miłośnik nauk, Xiążę *Raguzy* poświęcał się im szczerze. Między innymi wynalazkami, był on twórcą udoskonalonych pieców hutniczych do wypalania żelaza, na które w r. 1842, otrzymał od Rady Administracyjnej Królestwa *Polskiego*, pięcio-letni przywilej na całe Królestwo).

FRANCJA *Paryż 6go Marca*. — *Patrie*, dziennik rządowy, donosi dziś, że otwarcie Senatu i Ciała Prawodawczego nastąpi w dniu 29 Marca. — Prokurator założył apelację, od wyroku sądu, skazującego P. *Bocher* za rozdawanie okólników przeciw dekretem konfiskaty majątku *Orleanów*, na karę pieniężną tylko. — Spory pomiędzy Jenerałem *St. Arnaud* a Prezydentem, zostały załatwione; Jenerał jednak uda się do *Algierji*, i obejmie dowództwo nad wyprawą do *Kabylji*, konieczną dziś z powodu cofnięcia się kolumny Jenerała *Jamin*, poniesienia przez nią w śniegach kłęski, która jednak mniej znacząca jest jak z początku donoszono, albowiem tylko 146 żołnierzy dotąd brakuje, a i z tej liczby spodziewają się licznych powrotów. W każdym razie pod względem moralnego wpływu, szkodliwy to dla *francuzów* wypadek. — Jenerał *Canrobert* ma objąć tymczasowo Ministerjum wojny. — Obawy wojny z *Marokko* coraz bardziej znikają. — Wydano dekret regulujący wykonanie wyroków sądów wojennych na prowincji. — Nowy medal dla żołnierzy noszony będzie na takiej samej wstążce, jak order *korony żelaznej*. — W *Martynice*, Admirał *Vaillant*, rozdał medale złote robotnikom murzynom, którzy się odznaczyli moralnością i pracą; była to prawdziwa uroczystość dla tej osady. — Minister spraw wew: kupił za 12,600 fr. statue tragedji wykonaną przez P. *Clessinger*, wjeća Pani *Sand*. — *Francja* liczy 2,858 sądów pokoju, i tyleż sędziów; 1360 trybunałów 1ej Instancji z 2,593 urzędnikami, 220 trybunałów handlowych z 1,242 urzędnikami, 27 sądów apelacyjnych z 992 urzędnikami, 1 sąd kasacyjny z 57 urzędnikami. — Na giełdzie nic nowego nie zaszło.

NIEMCY. — W *Monachium* spodziewają się odroczenia sejmku i zmiany Ministrów. — W *Kiel* oddano już całą marynarkę *Szleswig-Holsztyńską*, *Duńczykom*; oficerowie *niemieccy* wzięli z niej dymisję. — Zastawiono *Prusom* za 160,000 złr. dwa najlepsze okręta floty *niemieckiej*, fregaty: parową *Barbarossa* i żaglową *Eckernforde*, z prawem odkupu do 31 Marca; pieniądze poszły na utrzymanie reszty floty do 1 Kwietnia; sądzą bowiem, że do tej pory jej los rozstrzygnięty zostanie; zapewne ją państwa nadbrzeżne *Niemiec* pomiędzy siebie rozbią.

SZWECJA. — Dzienniki w najokropniejszych barwach przedstawiają nędzę panującą w niektórych prowincjach *Szwecji*. W *Wermeland* i *Ostland* głód tak wielki, że mieszkańcy jedzą korę drzew, nawet sieczkę; całemi gromadami przeciągają oni po kraju i zebrają; z jednej gminy *Sunne*, 137 ludzi na zebranie wyszło.

ROZMAITOŚCI. — W r. zesłany weszło do portów *Stanów Zjednoczonych*, z połowu *wielorybów*, 99,591 beczek *otbrotu*, 328,483 beczek *tranu* i 3,916,500 funtów *fiszbini*. — W *Londonie* istnieje od lat 120 *Klub Bef-*

sztykowy. Najznakomitsze osoby należą do tego stowarzyszenia, które co Sobota zbiera się w gmachu swoim na obiady, na którym nie więcej nie jadają, prócz ... befsztyków. Ozdoby apartamentu, oraz sprzętów, wszędzie naznaczone są rusztami; ruszek złoty jest godłem Prezesa tego zgromadzenia. Z sali jadalnej widać kuchnię, oddzieloną tylko od sali kratą żelazną; w środku, stoi ruszt odwieczny, pamiętający czasy założenia klubu. Kucharz główny, jeszcze go czasami używa. — Chłopak mały, ukradł ogromny młot kowalowi; zmeżony dźwiganiem onego, na wół drogi odpoczął, i rzekł do siebie: »Wprawdzie aż się spościłem, ale cóż robić, wszakże tatno mawia: że każdy początek jest ciężki.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogucki Cyprian Oby: z Modzel nr 525; Ciechomski Lud; Ob: z Ciechomic nr 601; Deskur Jan Oby: z Rudy nr 414; Dobrowolski Xaw: Oby: z Szezyca nr 1337; Grabowski Ant: Hr. z Brönowie; Izyczki Konst: Oby: z Lochowa nr 2668; Rwiłcki Hr. z Młochowa; Lejewel Prot Oby: z Woli Cygowskiej nr 586; Oczkin Rz: Radca Stanu z Zbuczyna; Puszet Konst: Baron z Somianki nr 570; Śobieski Maxy: Oby: z Korytowa nr 416; Wytek Edw: Sędz: Pok: z Stradomia.

Wyjechali: Bewad Jene: Major do Kijowa; Dobieccy Mate: Oby: do Lisowie i Eustachy Oby: do Łopuszna; Freis Julian Mechanik do Paryża; Naryszkin Rz: Rad: Stanu do Paryża; Rembieliński Alex: Ob: do Krośnice; Witanowski Piotr Urze: do Gub: Gradzieńskiej.

DONIESIENIA.

— Sztuczkę **MATERJI** jedwabnej na **SURNIE**, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego Nr 370, za cenę niższą jak za granicą kosztowała.

ŁÓZKO mahoniowe, rzeźbiarską robotą ozdobione, mało używane, jest do sprzedania za rs. 30; jako też **STÓŁ** okrągły mahoniowy, duży, na 6 osób, za rs. 9; Nowy Świat pod Nr 1315, wszedłszy w dziedziniec po lewej stronie, na 2m piętrze.

MAGAZYN XAWEREGO SCHLENKER.

Gdy wyprzedzą Towarów wysortowanych przy ulicy Miodowej, w domu P. Lessera, już jest ukończoną, a lokal w którym tam odbyła się, pewien czas Magazynowi służy; urządzoną w tymże została

WYSTAWA DYWANÓW ANGIELSKICH,

i innych nowych artykułów, służących na pokrycie Mebli i dekorowanie mieszkań.

Dnia 9b. m. w przejeździe wieczorem około 8ej, ulicami: Krochmalną, około Gościnnego Dworu, Grzybowską, Graniczną, Żabią i Senatorską, do domu Petyskusa, zginał z bryczki **RUFEREK** czarny, podróży, w którym znajdowały się następujące przedmioty: Palety, Tużurek, Rąjtrok, para Spodaj, dwie Kamizelki, dwie Chustki na szyję, 3 Różule, 3 pary Butów, 5 par Trzewików damskich, dwie Skóry do pomp, Patent z ukończonego Gimnazjum Realnego, Xiązka Mineralogia, 2 Daguerotypy, i kilka innych przedmiotów. Róby powiódł jakkolwiek wiadomość o takowych, raczy dać znać do domu Petyskusa, na 2gie piętro, a otrzyma nagrody rs. 10.

Łosoś wędzony i marynowany, Minogi

Eblłagskie, oraz **Bryndza** Węgierska, nadeszły do Składu Win i Korzeni, S. Rozmanith, przy ulicy Nowy Świat.

W pewnym domu w Warszawie, życzą sobie mieć **PANIENKĘ**, którą dla emulacji drugiej pobierała z nią nauki wszelkie, kobiecom potrzebne; staranie i pieczołowitość nad nią zapewnia się. Wiadomość w Składzie Papieru P. Wojeżyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, obok Drukarni Kurjera.

Trzy **Pokoje i Kuchnia**, oraz **Ogród** na letnie mieszkanie, do najęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Prostej pod Nr 1237. Wiadomość na miejscu.

Na trakcie Brzesko-Litewskim, o mil 7 od Warszawy, w m. Kaluszyne, gdzie znaczne tygodniowe targi odbywają się, obok Poczty, jest do wydzierżawienia **OBERŻA** od S. Jana r. b.—Pożyczony jest Dzierżawca, któryby w lokalu teje Oberży, obszernym i dogodnym, założył Cukiernię. Wiadomość na miejscu w folwarku Kaluszyne, lub w Warszawie pod Nr 605, u Właściciela.

Jako Pełnomocnik Jana Sadowskiego Obywatela Gub: Kijowskiej, a głównego Opiekuna dzieci nieletnich po ś. p. Józefie Sadowskim pozostałych; wiadomo czynię, iż **LISTY** Zastawne po 5,000 zł. każdy lit: B, Nr 224,936, 221,756, 285,044, 322,411; tudzież po 1,000 zł. lit: C, Nr 215,123 i 217,441, w Trenczynie w chwili śmierci Józefa Sadowskiego pozostałe, zaginęły. Nikt więc listów tych nabywać nie może, gdyż stosowne zastrzeżenie w Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems; już czynione zostało; tem bardziej, gdy Listy te są bez Ruponów, a własność takowych narzec nieletniach Sadowskich udowodniona. — **Wrotnowski.**



Niżej podpisany, ma honor polecić się najdoskonalszymi gatunkami, dobrze i pięknie chowanych, 5 do 6-letnich, **DRZEW OWOCOWYCH**, jako to: zimowe i letnie Jabłonie i Gruszki, Sliwki, Wiśnie, Czeresnie, Brzoskwiń i Moreli; wyborne Agresty, Porzeczki, Winogrona i Maliny; j. t. i 96 gatun: Róż ogrodowych i wazonowych, 72 gatunków Goździków, i Cebul kwiatowych holenderskich, tudzież wszystkich gatunków świeżych i prawdziwych Nasion kwiatowych i jarzynnych; z nader umiarkowaną ceną sprzedają, piękność, dobrogo i prawdziwego towaru, spodziewam się nie tylko w tym roku, ale i na przyszłość, znaczny obdyt. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 38 stacji. — **Mertz, Ogródnik.**



BRYCZKA kryta, odchodząca extrapocztą z Warszawy, przez Białystok do Grodna, może zabrać dwie Osoby, Pana i Służącego. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 732, na 1m piętrze.

FOLWARK ANIELIN, mil dwie od Stacji Rogów, w pośród Miast fabrycznych: Zgierz, Łodzi i Ozorkowa, w ziemi dobrej, rozległej włók 9, na 4ry pola podzielony, jest do sprzedania, wydzierżawienia, lub wypuszczenia w zastawną possessję; wiadomość u Właściciela we wsi Dobieszko wie pod Strzykowem.

Potrzebne są **PANNY**, w Magazynie nowym, przy ulicy Miodowej w domu W. Lesser, a mianowicie kompletne uzdatnione do Kapeluszy, oraz i pod ręczne.

Zyczący **PANIEN** uzdatnionych do krawiecczyn lub podobnych robót; raczy się zgłosić pod Nr 238 przy ulicy Mostowej, w ofieynie na dole.

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Bajera pod Nr 1401, niedaleko od Ogroda, na 1m piętrze, przyjmują się do roboty, podług żurnali, wszelkie **STROJE DAMSKIE**, po cenie bardzo umiarkowanej; za staranne wykończenie, zaręczam. — **Kacperska.**

Z powodu wyjazdu, do sprzedania para **KONI**, roślých, gniających, zdrowych, za rsr. 190; i **ROZKARETA**, który także na Faeton rozbiierać się daje, za rsr. 150. Wiadomość u Stangreta Alexandra w domu W. Buyno, przy ulicy Senatorskiej i Podwał.

Dnia 10 b. m. z gmachu Kolei żelaznej, między 6ta a 7mą godziną wieczorem, zginał **PIESEK** z gatunków angielskich, czarny, podpalany, uszka czarne podpalane kędzierzawe, i wszystkie odmiany nadzwyczajnie regularne. Oprasza się Znalazcę o oddanie go do Szwajcara tegoż gmachu, za nagrodą rsr. 3, oprócz wdzięczności strapionego tą zgubą serca.



Dziś rano zimna stopni 5. Wezoraj w południe zimna 2.

Dziś rano wysokość wody na **Wisła** stóp 5 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Porticii.*

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania lub odstąpienia **TRAKTJERNIA**, przy ul: Dunaj Nr 148. Wiadomość tamże.